

Sygn. akt I ACa 699/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. B.**

przeciwko (...) **w B.**

### **o ustalenie**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 13 sierpnia 2013 r. sygn. akt VII GC 128/11

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

1. **w punkcie I o tyle, że ustala, iż wierzytelność pozwanego nie istnieje w kwocie 203.088,37 (dwieście trzy tysiące osiemdziesiąt osiem 37/100) zł, w tym w kwocie 153, 03 zł z tytułu należności głównej oraz w kwocie 202.935, 34 zł z tytułu odsetek i oddala powództwo w pozostałej części;**

2. **w punkcie III o tyle, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.059,85 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;**

### **II. oddala apelację w pozostałej części;**

III. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.414 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

## UZASADNIENIE

Powód W. B., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) w B., domagał się ustalenia nieistnienia wierzytelności przysługującej pozwanemu zgodnie z listą wierzytelności, ustaloną postanowieniem sędziego komisarza w postępowaniu upadłościowym W. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), w zakresie kwoty 556.107,98 zł z tytułu odszkodowania z wyroku karnego w sprawie sygn. akt. III K 2042/04 z dnia 17 października 2005 r., który został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku sygn. akt VIII Ka 104/06 z dnia 28 kwietnia 2006 r.

W uzasadnieniu pozwu podnosił, że wierzytelność pozwanego, uznana przez sędziego komisarza w postępowaniu upadłościowym w powyższej kwocie, nie istnieje. Kwestionował także zasadność naliczenia odsetek od należności głównej od dnia następnego po ukończeniu czynu zabronionego.

W odpowiedzi na pozew, pozwany domagał się odrzucenia pozwu, ewentualnie oddalenia powództwa w całości, a ponadto zasądzenia kosztów procesu. Podniósł, że w zakresie wierzytelności – uznanej w postępowaniu upadłościowym – zapadło już prawomocne orzeczenie sądowe w postaci wyroku sądu karnego, co w świetle art. 264 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego uniemożliwia wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie. Okoliczność ta w ocenie pozwanego uzasadniała odrzucenie pozwu. Ponadto pozwany stał na stanowisku związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem sądu karnego, skazującym powoda co do popełnienia przestępstwa, także w zakresie wysokości wyrządzonej (...) szkody. Wywodził, że uznana wierzytelność w zakresie kapitału stała się wymagalna od daty wezwana powoda do zapłaty odszkodowania. Stąd też odsetki – uznane przez sędziego komisarza – obejmują okres od daty wezwania do zapłaty do daty ogłoszenia upadłości.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2013 r. ustalił, że wierzytelność pozwanego(...)w B., objęta listą wierzytelności w postępowaniu upadłościowym (...) w T. – w upadłości likwidacyjnej, ustalona prawomocnym postanowieniem sędziego – komisarza z dnia 23 czerwca 2009 r. w sprawie sygn. akt V G. Uk. 1/09 (V G. Up. 5/07 Zw 17), nie istnieje w kwocie 256,79 zł, w tym w kwocie 153,03 zł tytułem należności głównej oraz w kwocie 103,76 zł tytułem ustawowych odsetek od kwoty 331.308,20 zł za okres od dnia 22 czerwca 2002 r. do dnia 15 października 2007 r. (pkt. I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt. II); zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 12.270,07 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. III); nakazał zwrócić na rzecz pozwanego kwotę 46,93 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wydatków (pkt. IV); stwierdził, że nieuiszczoną opłatę sądową od pozwu ponosi Skarb Państwa (pkt. V).

Z ustaleń tego Sądu wynika, że prawomocnym postanowieniem sędziego komisarza z dnia 23 czerwca 2009 r. w postępowaniu upadłościowym W. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w T., w sprawie sygn. akt V G Uk 1/09 (V G Up 5/07/Zw 17) zmieniono ustaloną przez syndyka listę wierzytelności w ten sposób, że w miejsce uznanej w kategorii III kwoty 177.263,26 zł uznano kwotę 546.842,53 zł, w kategorii IV w miejsce kwoty 187.475,83 zł uznano kwotę 374.004,54 zł, a miejsce odmowy uznania w kategorii III kwoty 370.121,69 zł odmówiono uznania kwoty 542,42 zł i w kategorii IV w miejsce kwoty 187.627,63 zł odmówiono uznania kwoty 1.098,92 zł. Sędzia komisarz, uznając przedmiotową wierzytelność, oparł się na wyroku karnym w sprawie sygn. akt. III K 2042/04 z dnia 17 października 2005 r., zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku sygn. akt VIII Ka 104/06 z dnia 28 kwietnia 2006 r., w którym to Sąd karny ustalił, że powód wyrządził pozwanemu znaczną szkodę majątkową w wysokości nie mniejszej niż 331.461,23 zł.

Powód, kwestionując powyższą wierzytelność w postępowaniu upadłościowym, opierał swoje roszczenie w niniejszej sprawie na treści art. 264 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, zgodnie z którym upadły może żądać ustalenia, że wierzytelność objęta listą wierzytelności nie istnieje albo istnieje w mniejszym zakresie, jeżeli nie uznał wierzytelności zgłoszonej w postępowaniu upadłościowym i nie zapadło co do niej jeszcze prawomocne orzeczenie sądowe.

Strona pozwana domagała się odrzucenia pozwu w oparciu o art. 199 § 1 k.p.c., wobec braku legitymacji czynnej po stronie powoda. Powołała się przy tym na przepis art. 264 ust. 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, wskazując, iż ustawodawca przyznaje upadłemu uprawnienie do ustalenia, że wierzytelność objęta listą wierzytelności nie istnieje

albo istnieje w mniejszym zakresie dopiero po zakończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego, a nadto, że może on wystąpić ze stosownym roszczeniem tylko co do wierzytelności, których nie uznał i co do których nie zapadło prawomocne orzeczenie sądowe.

Sąd Okręgowy nie przychylił się do tej argumentacji strony pozwanej i postanowieniem z dnia 16 listopada 2011 r. odmówił odrzucenia pozwu. W ocenie Sądu, ustalenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym ma uproszczony charakter, a art. 264 prawa upadłościowego i naprawczego pozwala upadłemu na obronę przed ewentualną egzekucją wierzytelności, o ile nie uznał jej w postępowaniu upadłościowym oraz o ile nie została ona stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu. Oznacza to w praktyce, że upadły może żądać ustalenia, iż wierzytelność objęta listą nie istnieje albo istnieje w mniejszym zakresie do chwili nadania wyciągowi z listy wierzytelności klauzuli wykonalności. Sytuacja taka jest możliwa dlatego, że ustalenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, jak też postanowienie o zatwierdzeniu listy wierzytelności nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Przepis art. 264 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego (zwanego dalej p.u.i.n.), stanowiący podstawę do kwestionowania listy wierzytelności, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie określa terminu początkowego, wraz z którym upadły nabywa prawo do wniesienia stosownego roszczenia. Powyższy przepis przewiduje jedynie termin końcowy, po którego upływie upadły traci prawo do wystąpienia z roszczeniem. Nie ulega wątpliwości, że lista wierzytelności po zatwierdzeniu przez sędziego komisarza podlega zmianom (art. 261 p.u.i.n). Nie jest więc tak, że dopiero ukończenie postępowania upadłościowego może doprowadzić do modyfikacji tejże listy. W toku postępowania sędzia komisarz czuwa nad tym, by sporządzona lista wierzytelności była mimo uproszczonej procedury kontrolnej, tak kompletna, jak i miarodajna.

Mając na uwadze powyższe, a także uwzględniając fakt, że upadły nie uznał w postępowaniu upadłościowym wierzytelności pozwanego oraz, że nie zapadło co do niej jeszcze prawomocne orzeczenie sądowe, Sąd Okręgowy uznał, że niniejsze powództwo zasługuje na merytoryczne rozpoznanie.

Przystępując do zbadania istoty sprawy, w pierwszej kolejności rozważył w jakim zakresie Sąd Okręgowy był związany zapadłym w sprawie karnej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 17 października 2005 r. w sprawie sygn. akt. III K 2042/04, zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2006 r. w sprawie sygn. akt VIII Ka 104/06, w którym to Sąd karny uznał, że powód wyrządził pozwanemu znaczną szkodę majątkową w wysokości nie mniejszej niż 331.461,23 zł, mając na uwadze, że zgodnie z przepisem art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Rozważając powyższą kwestię Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że jest związany ustaleniami prawomocnego wyroku karnego, co do popełnienia przestępstwa oraz wyrządzenia tym przestępstwem szkody. Na gruncie niniejszej sprawy oznaczało to, że powód, domagając się ustalenia nieistnienia przedmiotowej wierzytelności, nie może podnosić zarzutu, że nie popełnił przestępstwa, za które uprzednio został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też że przestępstwem tym nie wyrządził szkody.

Natomiast odnosząc się do związania sądu cywilnego ustaleniem poczynionym przez sąd karny co do wysokości szkody, podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., sygn. akt III CK 642/04, a mianowicie, że rozstrzygnięcie w tej materii powinno być uzależnione od tego, czy ustalona wysokość szkody stanowi niezbędny element stanu faktycznego przestępstwa przypisanego oskarżonemu. Nie wiąże zatem sądu cywilnego ustalenie sądu karnego co do wysokości szkody, jeśli: nie stanowi niezbędnego elementu stanu faktycznego przestępstwa, lecz ma jedynie charakter posiłkowy; stanowi wprawdzie niezbędny element stanu faktycznego przestępstwa, lecz ma charakter ocenny. Sytuacja taka ma m.in. miejsce w przypadku dokonywania przez sąd karny oceny w zakresie przesłanki „wyrządzenia znacznej szkody majątkowej” w rozumieniu art. 296 k.k. Ocena taka wprawdzie nie może być dowolna, ale nie musi prowadzić do ścisłego określenia wysokości szkody w granicach, w jakich skazany byłby zobowiązany do jej wyrównania w procesie odszkodowawczym. Przyjąć więc należy, że sąd cywilny nie jest związany ustaleniem wysokości szkody wyrządzonej przestępstwami przeciwko obrotowi gospodarczemu. Może zatem samodzielnie ustalić, że szkoda wyrządzona przestępstwem z art. 296 k.k. jest wyższa albo niższa (np. wskutek przyczynienia się poszkodowanego) od ustalonej w wyroku karnym skazującym. Wobec

tego, że koniecznym elementem przestępstwa z art. 296 k.k. jest „wyrządzenie znacznej szkody majątkowej”, samo ustalenie, że „szkoda została wyrządzona”, jest dla sądu cywilnego wiążące. Zdaniem Sądu Najwyższego, wiąże natomiast sąd cywilny ustalenie sądu karnego co do wysokości szkody, jeśli dotyczy ono szkody wyrządzonej zaborem w celu przywłaszczenia lub przywłaszczeniem konkretnej rzeczy lub sumy pieniężnej. W takich przypadkach określona w wyroku karnym wartość rzeczy (suma pieniędzy) staje się elementem istoty przypisanego sprawcy przestępstwa i jako taka wiąże sąd cywilny.

Reasumując, uznał, że skoro przestępstwo z art. 296 k.k. nie polega na zagarnięciu konkretnej kwoty pieniężnej, a wysokość wyrządzonej nim szkody stanowi wprawdzie niezbędny element stanu faktycznego, jednak o charakterze ocennym, to sąd cywilny posiada pełną legitymację do ustalenia rzeczywistej wysokości wyrządzonej szkody.

Stwierdził przy tym, że sędzia komisarz uznał wiarygodność pozwanego z tytułu odszkodowania w wysokości przyjętej w zapadłym w sprawie karnej prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego z dnia 17 października 2005 r. sygn. akt III K 2042/04., zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2006 r. sygn. akt VIII Ka 104/06, tj. w kwocie 331.461,23 zł, ponieważ kwota ta mieściła się w przedziale kwotowym, odpowiadającym ustawowej definicji znacznej szkody majątkowej. Sędzia komisarz uznał również odsetki od powyższej należności głównej od daty wezwania do zapłaty skierowanego przez pozwanego do powoda z dnia 3 marca 2007 r., do dnia poprzedzającego datę ogłoszenia upadłości w kwocie 224.646,75 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że istota niniejszej sprawy sprowadza się do ustalenia rzeczywistej wysokości szkody jaką powód wyrządził pozwanemu. Ponieważ dokonanie takiego ustalenia wymagało wiedzy specjalnej, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia rzeczywistej wysokości szkody, którą powód wyrządził pozwanemu. W oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy karnej, jak również materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, biegły sądowy z zakresu księgowości, precyzyjnie określił wysokość szkody wyrządzonej przez powoda w majątku pozwanego, ustalając że w okresie objętym prawomocnym wyrokiem sądu karnego tj. od dnia 1 sierpnia 2000 r. do dnia 21 czerwca 2002 r., powód wyrządził szkodę pozwanemu na kwotę łączną 555.851,19 zł, w tym należność główna, czyli szkoda w zakresie kapitału została oszacowana na kwotę 331.308,20 zł, zaś odsetki od daty wezwania do zapłaty skierowanego przez pozwanego do powoda do dnia poprzedzającego datę ogłoszenia upadłości na kwotę 224.542,99 zł.

W ocenie Sądu, przedmiotowa opinia była rzeczowa oraz wyczerpująca. Wnioski końcowe opinii znajdowały pełne odzwierciedlenie w przeprowadzonych badaniach dokumentów księgowych. Dodatkowe wyjaśnienia poczynione w toku sprawy przez biegłego, który posiada wieloletnie doświadczenie w pracy w charakterze biegłego rewidenta, były precyzyjne i w pełni potwierdziły, że jest on osobą kompetentną w zakresie badania dokumentacji finansowej. Sąd dał wiarę powyższej opinii i uznał ją za podstawę do wyrokowania.

Zarzuty zgłaszane do opinii przez stronę powodową nie zostały przez Sąd uwzględnione, ponieważ dotyczyły one materii, w której zarówno Sąd, jak i biegły sporządzający opinię, pozostawali związani prawomocnym wyrokiem zapadłym w sprawie karnej. Zarzuty powoda sprowadzały się tak naprawdę do poddawania w wątpliwość, ustalonego przez sąd karny faktu, że podejmując w okresie objętym wyrokiem określone w tym wyroku działania, wyrządził on pozwanemu szkodę. Należy zatem uznać, że przyjęcie przez biegłego innej metodologii do obliczania wysokości wyrządzonej szkody, uwzględniającej zarzuty powoda, było niemożliwe, ponieważ prowadziłoby do naruszenia przepisu art. 11 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy ustalił, że wiarygodność pozwanego, objęta listą wiarygodności w toczącym się postępowaniu upadłościowym powoda, z tytułu szkody wyrządzonej przez niego w majątku pozwanego nie istnieje, ale tylko w kwocie 256,79 zł, w tym w kwocie 153,03 zł tytułem należności głównej i w kwocie 103,76 zł tytułem ustawowych odsetek od kwoty 331.308,20 zł za okres od dnia 22 czerwca 2002 r. do dnia 15 października 2007 r. i dlatego na podstawie art. 264 ust. 2 p.u.i.n. orzekł jak w punkcie I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne oddalił.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd rozstrzygnął na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c., uznając, że pozwany uległ powodowi jedynie w nieznacznej części żądania i w związku z tym zobowiązany jest do zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez pozwanego.

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego – art. 415 k.p.c., poprzez niewskazanie przez pozwanego szkody, wysokości rzeczywiście poniesionej szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem powoda a zaistniałą szkodą;
2. naruszenie przepisu prawa procesowego – art. 11 k.p.c., poprzez uznanie, że ustalona w wyroku karnym skazującym przybliżona wysokość szkody, będącej znaczną szkodą w rozumieniu przepisu kodeksu karnego, wyrządzonej przestępstwem z art. 296 § 1 i 2 k.k. jest wiążąca dla Sądu;
3. naruszenie przepisu prawa procesowego – art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie przez Sąd w zakresie przedmiotu, który nie był objęty żądaniem powoda;
4. naruszenie przepisu prawa procesowego – art. 328 par. 2 k.p.c., poprzez brak wskazania przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, z jakich przyczyn uznał za najbardziej wiarygodną i miarodajną, a zarazem jedyną podstawę, dla rozstrzygnięcia o przedmiocie sporu, opinię biegłego sądowego;
5. naruszenie przepisu prawa procesowego – art. 233 k.p.c., poprzez dowolne a nie swobodne ocenienie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez błędną ocenę i wyciągnięcie niewłaściwych wniosków z przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego oraz nierzetelne zbieranie materiału dowodowego;
6. błędy w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia poprzez uznanie, że wierzytelność pozwanego objęta listą wierzytelności w toczącym się postępowaniu upadłościowym powoda z tytułu szkody wyrządzonej w przez powoda w majątku pozwanego nie istnieje, ale tylko w kwocie 256,79 zł.

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego w wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja powoda znajduje uzasadnienie w takim zakresie, w jakim można postawić zaskarżonemu wyrokowi zarzut naruszenia prawa materialnego. W pozostałej części jest bezzasadna.***

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne ustalenia oraz ocenę prawną Sądu Okręgowego odnoszącą się do zakresu związania w niniejszej sprawie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa.

W tej kwestii należy dodatkowo zauważyć, że zgodnie z art. 413 § 1 pkt. 4, 5 i 6 k.p.k., wyrok karny powinien zawierać przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucał oskarżonemu, rozstrzygnięcie sądu i wskazanie zastosowanych przepisów ustawy karnej.

Jak przyjmuje się w literaturze (por. I. Gromska – Szuster, Komentarz do art. 11 Kodeksu postępowania cywilnego. System Informacji Prawnej Lex i przytoczona tam literatura) ustalenie czynu przypisanego oskarżonemu polega na przytoczeniu okoliczności faktycznych, należących do istoty przestępstwa, przy czym uznaje się, że zakres pojęć „istota przestępstwa” oraz „ustawowe znamiona przestępstwa” (art. 115 k.k.) nie pokrywają się. Szerszy zakres ma pojęcie „istota przestępstwa” obejmujące wszystkie okoliczności faktyczne i prawne, zarówno o charakterze ogólnym (dotyczące przestępstwa w ogóle, jak i szczególne, charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw).

Do istoty przestępstwa w tym znaczeniu należą: podmiot przestępstwa, jego działanie lub zaniechanie, czyn przypisany oskarżonemu i przedmiot przestępstwa, przedmiotowa bezprawność czynu i jego niezgodność z prawem oraz wina, skutek przestępny, w tym związek przyczynowy i kwalifikacja prawna. Te ustalenia zawiera sentencja wyroku karnego, w której powinien zostać wymieniony sprawca przestępstwa, czas i miejsce popełnienia czynu i jego opis zawierający wszystkie istotne elementy charakterystyczne dla danego przestępstwa, stwierdzenie winy sprawcy, a więc i jego poczytalności, określenie sposobu popełnienia przestępstwa i jego przedmiotu. Natomiast „ustawowe znamiona przestępstwa” – to ustawowy opis typu czynu zabronionego, zawierający cechy konstytutywnie karalnego zachowania się określonego rodzaju.

W tym kontekście podkreśla się także (zob. I. Gromska – Szuster, tamże), że zakres związania sądu cywilnego wyrokiem karnym został w art. 11 k.p.c. określony tylko ogólnie, bez sprecyzowania ustaleń wiążących oraz tych, co do których związanie nie zachodzi. Określenie, że sąd w postępowaniu cywilnym jest związany „ustaleniami co do popełnienia przestępstwa” nie precyzuje, czy chodzi o związanie okolicznościami należącymi do istoty przestępstwa w wyżej wskazanym rozumieniu, czy tylko okolicznościami stanowiącymi ustawowe znamiona przestępstwa.

Sąd Apelacyjny przychylił się do tych poglądów orzecznictwa i doktryny, które przyjmują, że na gruncie art. 11 k.p.c. związanie obejmuje wszystkie okoliczności stanowiące istotę przestępstwa, zawarte w sentencji wyroku karnego.

Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 21 lutego 2013 r. (I CSK 373/12, OSNC 2013/11/126) odniósł się do praktycznych aspektów stosowania omawianego przepisu, stwierdzając, że istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Wyłączona jest tym samym możliwość dowodzenia w postępowaniu cywilnym, że prawomocny wyrok karny z jakichkolwiek przyczyn jest wadliwy.

Przenosząc powyższe konstatacje na grunt niniejszej sprawy, należy przyjąć, że w skład postawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu meriti wchodzi opis czynu przypisanego powodowi w skazującym wyroku karnym (k. 21 – 22), w którym uznaje się go za winnego tego, że w okresie od 1 sierpnia 2000 r. do 21 czerwca 2002 r. w B., pełniąc funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej (...) w B., będąc z tego tytułu obowiązany do sprawowania stałego nadzoru nad działalnością spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie dopełnił ciążącego na nim wyżej wskazanego obowiązku i prowadził działania polegające na sprzedawaniu wyrobów (...) w T., którego był właścicielem, wbrew zasadom regulaminu udzielania rabatów dla klientów (...) i zapisom dwustronnej umowy handlowej z dnia 3 stycznia 2000 r., a w okresie od 1 października 2001 r. do 21 czerwca 2002 r. na podstawie specjalnego cennika opracowanego przez (...) oraz sprzeciwiał się działaniom Zarządu (...) zmierzającym do wypowiedzenia w/w umowy handlowej, w następstwie czego nastąpiła sprzedaż wytwarzanych w (...) wyrobów (...) w T. z nienależnymi 15 – 20% upustami, pomimo braku przesłanek do stosowania jakichkolwiek obniżek z powodu utrzymujących się stale zaległych zobowiązań wobec (...) na poziomie 100.000 – 400.000 zł, przez co doszło do wyrządzenia (...) znacznej szkody majątkowej.

Sąd Okręgowy związany był przytoczonymi wyżej ustaleniami przeniesionymi z procesu karnego, a co za tym idzie nie mógł też czynić w tym zakresie ustaleń odmiennych. Nie był natomiast związany określeniem w wyroku karnym wysokości szkody jako „nie mniejszej niż 331.461,23 zł”, co zresztą Sąd trafnie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, ukształtowanej w zasadniczej części ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa, wynikają zatem wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej powoda, przewidziane w art. 415 k.c., w tym szkoda polegająca na sprzedaży powodowi wytworzonych w pozwanej (...) wyrobów z nienależnym 15 – 20 % upustami oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność deliktową (czynem niedozwolonym), a tak określoną szkodą.

Konsekwencją związania Sądu przytoczonym opisem szkody wyrządzonej pozwanemu, który wynika z sentencji wyroku karnego, było ustalenie wysokości tej szkody poprzez zsumowanie „nienależnych 15 – 20% upustów” udzielonych powodowi ze szkodą dla pozwanego. Przyjęcie innego sposobu określenia wysokości szkody, który miałby polegać na określeniu „rzeczywistej” jej wysokości według „metodologii” forsowanej w apelacji powoda, w istocie rzeczy zmierzałoby do podważania w postępowaniu cywilnym prawomocnego wyroku karnego. Sąd Okręgowy słusznie zwrócił uwagę, że prowadziłoby to do naruszenia bezwzględnie obowiązującej normy art. 11 k.p.c.

W tym stanie rzeczy zarzuty apelacji, dotyczące błędnej – zdaniem skarżącego – oceny przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego, nie mogły odnieść oczekiwanego przez niego skutku. Biegły sądowy ustalił bowiem wysokość szkody w taki sposób, jaki jedynie był możliwy w świetle ustaleń prawomocnego wyroku karnego, które – jak wyżej wspomniano – weszły w tym zakresie w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego.

Wbrew pogładowi wyrażonemu w apelacji, Sąd Okręgowy wcale nie uznał, że ustalona w wyroku karnym skazującym przybliżona wysokość szkody, wyrządzonej przestępstwem z art. 296 § 1 i 2 k.k., jest dla niego wiążąca, lecz poczynił w tej kwestii własne ustalenia w oparciu o dowód z opinii biegłego. Okoliczność, że przybliżona wysokość szkody wynikająca z wyroku karnego praktycznie niewiele się różni od wysokości szkody ustalonej w niniejszym postępowaniu jest oczywistym skutkiem związania Sądu okolicznościami stanowiącymi istotę przestępstwa.

Nie jest do końca zrozumiałym zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. sprowadzający się do twierdzenia, że przedmiotem żądania pozwu nie było ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej powoda, a ustalenie nieistnienia wierzytelności przysługującej pozwanemu zgodnie z listą wierzytelności. Jeżeli bowiem w liście wierzytelności ujęta została wierzytelność pozwanego wobec powoda z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, to oczywistą wydaje się konkluzja, że rozpoznanie żądania ustalenia nieistnienia tej wierzytelności wymaga zbadania, czy w sprawie nie zachodzą przesłanki jego odpowiedzialności deliktowej. Ustalenie istnienia takich przesłanek skutkowało oddaleniem powództwa w odpowiednim zakresie.

Apelacja powoda znajduje natomiast uzasadnienie w zakresie rozstrzygnięcia o istnieniu wierzytelności z tytułu ustawowych odsetek od kwoty 331.308,20 zł za okres od dnia 22 czerwca 2002 r. do dnia 15 października 2007 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że z tego tytułu przysługuje pozwanemu wierzytelność w kwocie 224.542,99 zł. Z opinii biegłego bezspornie wynika, że wymieniona suma odsetek została naliczona od kwoty należnego pozwanemu odszkodowania w wysokości 331.308,20 zł za okres od dnia następnego po ukończeniu czynu zabronionego (22 czerwca 2002 r.) do dnia ogłoszenia upadłości powoda (15 października 2007 r.), to jest za 1942 dni opóźnienia (k. 354).

W orzecznictwie przyjmuje się, że skoro przestępstwo z art. 296 k.k. nie polega na zagarnięciu konkretnej kwoty pieniężnej, to sąd cywilny w procesie cywilnym o naprawienie szkody wyrządzonej takim przestępstwem, rozważając kwestię terminu spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.), powinien mieć na względzie okoliczność, że zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 642/04, Lex nr 177207). Tylko w razie przestępstwa zagarnięcia pieniędzy z właściwości zobowiązania wynika obowiązek natychmiastowego zwrotu pieniędzy bez potrzeby wzywania. Dłużnik bowiem zagarniający pieniądze wie, że należą one do kogo innego i powinny być zwrócone (zob. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 września 1970 r., III PZP 18/70, OSNCP 1971/1/5).

Dla dokonania zatem prawidłowej oceny w zakresie właściwości zobowiązania wynikającego z przestępstwa z art. 296 k.k., za popełnienie którego powód został skazany oraz ustalenia opóźnienia w spełnieniu świadczenia (art. 481 k.c.) wynikającego z zobowiązania powstałego wskutek popełnienia tego przestępstwa, zdaniem Sądu Apelacyjnego, najbardziej miarodajna będzie data wezwania powoda do naprawienia szkody przez zapłatę konkretnej kwoty pieniężnej. Data popełnienia przestępstwa, czy nawet data uprawomocnienia się wyroku karnego skazującego za popełnienie przestępstwa nie są w tym względzie tak miarodajne, albowiem z reguły sprawca szkody wyrządzonej przestępstwem z art. 296 k.k. nie wie w wymienionych datach, w jakiej wysokości dokonany przestępstwem

wyrządził szkodę osobie poszkodowanej, skoro ustalenia sądu karnego co do wysokości szkody w zasadzie nie wiążą sądu cywilnego.

W rozpoznawanej sprawie powód został wezwany do zapłaty konkretnej kwoty odszkodowania wezwaniem do zapłaty z dnia 03 marca 2007 r. (k. 71), które nadano przesyłką poleconą w dniu 05 marca 2007 r. Uwzględniając 3 dni na obrót pocztowy oraz 14-dniowy termin do zapłaty wskazany w tym wezwaniu, można przyjąć, iż 23 marca 2007 r. był terminem spełnienia tego świadczenia. W tym stanie rzeczy powód pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego z tytułu odszkodowania od 23 marca 2007 r. do 15 października 2007 r., co daje 207 dni opóźnienia. Odsetki ustawowe – według stawki 11,5% – za wymieniony okres wynoszą od sumy 331.308,20 zł kwotę 21.607,65 zł.

Tym samym wierzytelność pozwanego wobec powoda z tytułu odsetek nie istnieje w kwocie 202.935,34 zł (224.542,99 – 21.607,65 zł).

Sąd Okręgowy przyjmując, że wierzytelność pozwanego z tytułu odsetek nie istnieje tylko w zakresie 103,76 zł naruszył w ten sposób art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W apelacji skarżący nie podniósł wprawdzie zarzutów, odnoszących się do stwierdzonego naruszenia prawa materialnego, jednak zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwem, sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami, dotyczącymi prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55 – mająca moc zasady prawnej). Sąd Apelacyjny zobowiązany był zatem do ustalenia podstawy prawnej orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na zasadzie art. 100 § 1 k.p.c., rozdzielając je stosownie do ostatecznego wyniku sprawy, przy uwzględnieniu, że powód wygrał spór w 37%, zaś pozwany w 63%.

W pierwszej instancji powód poniósł koszty procesu w ogólnej wysokości 7.217 zł, w związku z czym należy mu się zwrot 2.670,29 zł. Pozwany zaś poniósł koszty w ogólnej wysokości 12.270,07 zł, w związku z czym należy mu się zwrot 7.730,14 zł. Stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu pierwszej instancji oznacza, że na rzecz pozwanego należało zasądzić z tego tytułu 5.059,85 zł.

W drugiej instancji obie strony poniosły koszty procesu w wysokości po 5.400 zł. Powodowi należy się zwrot 1.998 zł, zaś pozwanemu 3.402 zł. Stosunkowe rozdzielanie tych kosztów oznacza, że na rzecz pozwanego należało zasądzić z tego tytułu 1.414 zł.